



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## W PASMANTERII

Tak pomyślał Mateuszek:

"O me ząbki zadbać muszę.  
Szczotka, pasta to za mało.  
Jeszcze by się coś przydało,  
aby lepiej je pućować.  
Wtedy to, spokojna głowa,  
zwalczę wstrętne, złe bakterie.  
Czas odwiedzić ... pasmanterię.  
Co tu czekać. Wnet to zrobię."

W pasmanterii spytał chłopiec:

"Czy jest może jakiś sznurek,  
by nim czyścić zębów murek ?"

Wtedy Zosia, całkiem mała,  
która babcię odwiedzała,  
no i stała gdzieś za ladą  
podzieliła się tą radą,  
mówiąc z babcią zgodnym chórkim:  
" Nie strasz biednych zębów sznurkiem.  
Zamiast sznurka, w ręce chwyć  
dentystyczną supernic."  
I dodały obie słodko:  
"Jest na półkach z pastą, szczotką,

w wielu sklepach. Też w aptece."

Chłopiec na to: " Już tam lecę !"